

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 września 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa D. O. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu:

- 1) zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. O. kwotę 4 946,36 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty;
- 2) oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
- 3) zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. O. kwotę 2 500 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
- 4) nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 627,82 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu 1 – co do kwoty 1 659,42 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu 3 i 4 - w całości. Skarżący wydanemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszechstronną, wybiórczą i fragmentaryczną ocenę materiału dowodowego, co skutkowało ogólną błędną oceną dowodów i pominięciem okoliczności mających istotne znaczenie lub nie nadaniem im odpowiedniej wagi, w szczególności poprzez:

a) nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanemu zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy pozwanego, wraz z rabatem na części zamienne w wysokości 12% oraz rabatem na materiały lakiernicze 60%, z czego poszkodowany winien był skorzystać, co powinno z kolei skutkować uznaniem, że poszkodowany przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody;

b) błędną ocenę dowodu z zeznań świadka S. O. oraz zeznań powódki i nienadanie znaczenia okoliczności, że poszkodowanym zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy pozwanego wraz z rabatem na części zamienne i materiał lakierniczy, w sytuacji gdy świadek i powódka potwierdzili, że otrzymali pismo z kalkulacją pozwanej oraz informacją o możliwości naprawy pojazdu za pomocą części i materiału lakierniczego nabytego z rabatami, nie kontaktowali się z pozwaną by wyjaśnić jakość części i powstałe wątpliwości, czym nie sprostali ciężącemu na nich obowiązkowi współpracy z dłużnikiem i zapobieganiu zwiększenia szkody;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i błędną ocenę opinii biegłego sądowego i pominięcie dokonanego wyliczenia wartości szkody w oparciu o części i materiał lakierniczy wraz z rabatami i przyjęcie, że oszacowanie hipotetycznych kosztów naprawy powinno się odbyć przy użyciu nowych części oryginalnych po cenach wynikających z kalkulacji, podczas gdy przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody mogło się odbyć po niższych cenach części i materiału lakierniczego, wynikających z zaproponowanych poszkodowanemu rabatów, z których winien był skorzystać w ramach obowiązku minimalizacji szkody;

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dowolną i błędną ocenę dowodu w postaci opinii biegłego, tj.:

a) pominięcie wniosków opinii w której biegły wskazał, iż koszt naprawy pojazdu na częściach nowych i oryginalnych z uwzględnieniem rabatów na części zamienne w wysokości 12% oraz na materiał lakierniczy w wysokości 60% wskazanych przez stronę pozwaną wyniósłby brutto: 11 312,97 zł - co powinno przemawiać za uznaniem przez Sąd

za biegłym, że naprawa pojazdu na częściach nowych oryginalnych po pełnej cenie detalicznej jest ekonomicznie nieopłacalna i przez to niezasadna a uszkodzona mogła przy współpracy z towarzystwem ubezpieczeń przywrócić stan poprzedni pojazdu za kwotę znacznie niższą;

b) nielogiczne przyjęcie, że naprawa za kwotę 11 312,97 zł nie ma znaczenia, gdyż uszkodzony nie ma obowiązku nabywania części po kwocie wskazanej z rabatem w sytuacji, gdy Sąd za pomocą biegłego ustalał hipotetyczne koszty przywracające pojazd do stanu sprzed szkody, a kalkulacje biegłego obejmowały te same jakościowo części - a w konsekwencji pominięcie, że naprawa pojazdu za kwotę 11 312,97 zł również przywracała pojazd do stanu sprzed szkody przy współpracy uszkodzonego z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że uszkodzony współpracował z pozwanym w procesie likwidacji szkody oraz dopełnił ciążących na nim obowiązków, w szczególności polegających na zapobieżeniu zwiększeniu się szkody, co skutkowało niezasadnym zwiększeniem rozmiaru szkody;

2. art. 822 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i w konsekwencji nielogiczne, błędne przyjęcie za uzasadnione nadmiernych kosztów naprawy pojazdu, które mogły być znacznie ograniczone bez żadnego uszczerbku dla uszkodzonego, gdyby zdecydował się skorzystać z oferty pozwanej;

3. art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że bez znaczenia dla sprawy jest możliwość nabycia części zamiennych i materiału lakierniczego w promocyjnych cenach, skoro nie ma znaczenia fakt, czy uszkodzony naprawił pojazd, co sprowadza się do przyjęcia przez Sąd, że wybór sposobu naprawienia szkody dokonany przez uszkodzonego ma wpływ na wysokość odszkodowania, tj. kwoty pozwalającej na restytucję;

4. art. 361 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji:

a) uznanie, że odszkodowanie z uwzględnieniem rabatowych cen części zamiennych i materiału lakierniczego nie stanowi pełnego odszkodowania, podczas gdy jest to kwota wystarczająca na pełne przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody i tym samym restytucję, a nadwyżka stanowi wzbogacenie uszkodzonego i nie pozostaje w związku ze szkodą.

b) nieprawidłowe uznanie, że w granicach normalnego następstwa szkody mieszczą się koszty naprawy w kwocie znacznie wyższej, niż gwarantowane uszkodzowanemu bez wpływu na zakres i jakość naprawy.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty. Nadto wniósł o zasądzenie od powódki kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe i stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje je za swoje.

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji na wstępie należy zauważyć, iż niniejsza sprawa rozpoznawana jest w postępowaniu uproszczonym. W myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 1¹ i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Za niezasadne należy uznać podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa procesowego w sposób sformułowany przez skarżącego ograniczone w przedmiotowej sprawie do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c.

W żadnej mierze nie mogło naruszyć w/w przepisów nienadanie według skarżącego znaczenia okoliczności, że poszkodowanej zaoferowano możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu po cenach wskazanych w kalkulacji naprawy, wraz z rabatem na części zamienne w wysokości 12% oraz rabatem na materiały lakiernicze 60%, z czego poszkodowana winna była skorzystać, czy też nie oparcie się na wnioskach biegłego wliczającego hipotetyczną wysokość odszkodowania przy uwzględnieniu tych rabatów czyli w kwocie 11 312,97 zł. Kwestia wyliczenia wysokości odszkodowania z uwzględnieniem rabatów na części zamienne i materiały lakiernicze dyktowane przez pozwanego a także możliwość wyboru zakładu spoza sieci napraw ubezpieczyciela, czy też nabycia części w tych zakładach przy wskazanych przez pozwanego rabatach nie ma bowiem żadnego związku z oceną dowodów, podlega ocenie wyłącznie w oparciu o przepisy prawa materialnego dotyczące m.in. minimalizacji szkody, współdziałania z ubezpieczycielem, sposobu naprawienia szkody. W sprawie nie była bowiem kwestionowana możliwość wykonania naprawy w warsztacie pozostającym w sieci ubezpieczającego przy proponowanych rabatach – sporne było jedynie jaki wpływ mają koszty naprawy pojazdu ponoszone w tych warsztatach na określenie hipotetycznej wysokości kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego.

Nadanie określonego znaczenia ustalonym faktom, dokonanie oceny tych okoliczności bądź pominięcie ich jako nieistotnych na etapie rozstrzygania sprawy odnosi się już do przyporządkowania (podciągnięcia) stanu faktycznego pod ogólną normę (regułę) prawną czyli subsumpcji określonej normy prawnej tj. stosowania prawa materialnego i nie ma żadnego związku ze stosowaniem do oceny wiarygodności i mocy dowodów (w kontekście dokonywanych ustaleń faktycznych) w/w przepisów. Wnioski wyciągnięte ze wskazanych ustaleń i kwestionowane przez skarżącego podlegają więc ocenie w kontekście zgłoszonych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, których naruszenie skarżący również zgłosił w przedłożonej apelacji.

Jednakże również podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego nie mogły odnieść oczekiwanego skutku, gdyż Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień w ich stosowaniu. Podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa materialnego zmierzają do wykazania, iż w przedmiotowej sprawie zasadne było przyznanie powódce odszkodowania w kwocie uwzględniającej rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze.

W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego pomijając przy ustalaniu wysokości odszkodowania oferowane przez rekomendowane przez pozwanego warsztaty rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze.

Sąd I instancji nie naruszył przepisów prawa materialnego tj. art. 361 k.c. i art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz art. 822 § 1 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego jako zakładu ubezpieczeń z tytułu kosztów naprawy pojazdu wyliczonej kosztorysowo w przedmiotowej sprawie nie uwzględniającej możliwość nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych przy uwzględnieniu wskazanych przez pozwanego rabatów. Pozwany nie wykazał, aby zasądzona w pozwie kwota nie odzwierciedlała kosztów przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego – po pierwsze nie zostało wykazane jakiej jakości były materiały lakiernicze, które były oferowane poszkodowanej w cenie z rabatem, czy umożliwiały efektywną naprawę pojazdu, a po drugie nie była znana cena detaliczna tych materiałów obowiązująca w punkcie sprzedaży – powyższe okoliczności nie wynikają z przedłożonej przez pozwanego umowy pozwanego z (...) sp. z o.o. w L.. W zakresie części zamiennych ubezpieczyciel proponował naprawę pojazdu przy użyciu części alternatywnych, które nie przywróciłyby pojazdu do stanu sprzed szkody, jeśli pozwany nie wykazał, iż to tego rodzaju części, a nie oryginalne, były zamontowane w pojeździe.

W analizowanej sprawie poszkodowana wybrała naprawienie szkody poprzez świadczenie pieniężne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych ugruntowane jest stanowisko, według którego w wypadku częściowego uszkodzenia samochodu, odszkodowanie powinno stanowić równowartość kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, przy czym naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie jest warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania (tak Sąd Najwyższy: w wyroku z 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00 - publ. Lex nr 78370; w wyroku z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 980/00 – publ. Lex nr 1171177; w wyroku z 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 - publ. Lex nr 55515).

W kontekście powyższego Sąd Odwoławczy nie widzi więc podstaw do uwzględnienia przy wyliczaniu kosztów naprawy pojazdu rabatów na części zamienne w wysokości 12 % oraz na materiały lakiernicze w wysokości 60 % oferowanych w warsztatach związanych z pozwanym zakładem ubezpieczeń, jeśli pozwany nie wykazał jakości tych materiałów oraz ich cen wyjściowych w ramach złożonej oferty umożliwiając ustalenie wysokości, po której poszkodowana mogła je nabyć. Należy bowiem zauważyć, iż rabat oznacza pewną zniżkę, ustępstwo procentowe, kwotowe lub rzeczowe dla nabywcy od ustalonych standardowo cen towaru – nie jest więc ona równoznaczna z rzeczywistymi kosztami określonej usługi, towaru i z tej przyczyny nie winna być uwzględniana w kosztorysie naprawy pojazdu, a ponadto cena części zamiennych, materiałów w poszczególnych warsztatach jest różna – brak jest więc podstaw do automatycznego obniżania cen części zamiennych i materiałów lakierniczych o wysokość rabatów proponowanych w warsztatach związanych z pozwanym zakładem ubezpieczeń. Należy też zauważyć, iż nawet w przypadku zakupu tych części od warsztatów oferujących ich sprzedaż z rabatem należy też uwzględnić koszty ich dostawy, o których to pozwany w przedłożonej apelacji w ogóle nie wspomina. Uwzględnianie rabatów przy wyliczaniu wysokości kosztów naprawy pojazdu do stanu pierwotnego prowadziłyby do sztucznego i zaniżonego, oderwanego od zasad rynkowych, wyliczenia wysokości tych kosztów – naruszałoby więc zasadę pełnego odszkodowania. Odszkodowanie powinno być natomiast ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości na wolnym rynku, a nie w określonej, związanej z zakładem ubezpieczeń, grupie warsztatów. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, to należy uznać, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy pojazdu. Tym samym ustalona przez Sąd I instancji kwota odszkodowania nie naruszała w/w przepisów

Sąd I instancji nie dopuścił się też uchybień w stosowaniu przepisów art. 354 § 2 k.c. i art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przyjmując, iż obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążenie do minimalizacji szkody nie oznacza obowiązku nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatów w warsztatach wskazanych przez pozwanego. Niewątpliwie strony stosunku zobowiązaniowego wynikającego z odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela mają obowiązek współdziałania (art. 354 § 2 k.c.). W ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, co oznacza, iż np. nie powinien on świadomie lub przez niedbalstwo nabywać części potrzebnych do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu po zawyżonej cenie. W przedmiotowej sprawie wysokość odszkodowania została ustalona w oparciu o opinię biegłego, którego

kosztorys opierał się na cenach części oryginalnych, a w przypadku ich braku na częściach zamiennych porównywalnej jakości pochodzących od alternatywnych dostawców wymienionych w opinii – uwzględniła więc wskazaną wyżej zasadę współdziałania z ubezpieczycielem i zasadę minimalizacji szkody, gdyż z pewnością nie zawyżała cen części niezbędnych do naprawy pojazdu. Poszkodowana nie ma obowiązku korzystania z usług warsztatów wskazanych przez zakład ubezpieczeń i nabywania w nich części zamiennych – jej obowiązkiem jest jedynie dbanie o to, aby ubezpieczyciel nie poniósł nadmiernych, zawyżonych kosztów naprawy pojazdu. Przepis art. 354 k.c. określa, że wierzyciel nie może dowolnie żądać od dłużnika wykonania zobowiązania w sposób przez siebie określony. Obowiązki spoczywające na dłużniku nie mogą więc wykraczać poza te, które są określone treścią zobowiązania oraz jego celem społeczno-gospodarczym. Treść wskazanego przepisu reguluje więc nie tylko sposób wykonania zobowiązania, ale także jego granice. Dłużnik każdorazowo zobowiązany jest więc do takiego zachowania, które odpowiada kryteriom wykonania zobowiązania w chwili jego wykonywania (vide: Komentarz do art. 354 k.c., red. Osajda 2017, wyd. 16/W. Borysiak, w: Legalis), a w przedmiotowej sprawie jest nimi dokonanie naprawy pojazdu w wybranym przez poszkodowanego warsztacie przy kosztach nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Odszkodowanie powinno być ustalone w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości (vide: uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, opubl. Biuletyn SN 2012/4). Z tych też względów i zarzut naruszenia powyższych przepisów należało uznać za niezasadny.

Mając na uwadze powyższe, na mocy art. 385 k.p.c., apelacja pozwanego jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik sporu i zasądził od przegrywającego spór skarżącego na rzecz powódki kwotę 450 zł. Na kwotę tą złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika powódki, ustalone stosownie do § 2 pkt 3) w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800).